

WSPARCIE FINANSOWE CHIN DLA SYRII

4 marca 2020 r. w Damaszku, Szef Komisji Planowania i Współpracy Międzynarodowej Syrii (Planning and International Cooperation Commission – PICC) Imad Sabouni i ambasador Chin w Syrii Feng Biao, podpisali umowę o współpracy gospodarczej. W ramach umowy Chiny przekazały darowiznę, która zostanie wykorzystana do realizacji serii projektów humanitarnych. To kolejny krok Pekinu na drodze do zwiększenia wpływów politycznych na Bliskim Wschodzie.

W ramach umowy rząd chiński przekazał władzom syryjskim 100 mln yuanów (14 mln dol) w celu zaspokojenia bieżących potrzeb humanitarnych. Jest to już piąta transza pomocy finansowej dla Syrii od 2019 roku, której łączna kwota osiągnęła wartość 400 mln yuanów (60 mln dol). Poprzednie dotacje zostały wykorzystane w dziedzinie zdrowia, środowiska i edukacji. Imad Sabouni stwierdził, że stosunki chińsko-syryjskie są „wyjątkowe i historyczne”.

Czytaj też: [Kontrwywiadowczy wyścig w rejonie Azji i Pacyfiku - co możemy z niego wynieść \[KOMENTARZ\]](#)

Chiny od kilku lat próbują zwiększać swoją rolę w Syrii zarówno militarnie, jak i gospodarczo. Gdy w połowie 2016 roku Damaszek odwiedził chiński admirał Guan Yonfei, rozpoczęły się też regularne wizyty doradców wojskowych z Chin. Pod koniec 2017 roku pojawiły się niepotwierdzone informacje (zdementowane też przez MSZ KPCh), o przybyciu do portu Tartus chińskich oddziałów specjalnych. W lipcu 2017 roku, chińskie okręty wojenne przeprowadziły manewry w rejonie Morza Śródziemnego, notabene podczas podróży do Morza Bałtyckiego na wspólne ćwiczenia z Rosją. Warto dodać, że od początku rosyjskiej interwencji w Syrii władze chińskie pozytywnie oceniają jej wpływ na stabilność w regionie. Świadczy o tym również zgodność przedstawicieli ChRL i Rosji w kwestii blokowania rezolucji RB ONZ wymierzonych w rząd w Damaszku. Zwycięstwo Baszara al-Assada, wspieranego przez siły rosyjskie i irańskie, postrzegane jest jako porażka Stanów Zjednoczonych i Zachodu.

Czytaj też: [Chiński marsz ku flocie oceanicznej](#)

Według doniesień medialnych, syryjski rząd współpracował z Chinami w walce na polu zwalczania islamistycznych bojowników ujgurskich pochodzących z chińskiego Xinjiangu. W szczytowym momencie ich liczba szacowana była na 3 tys., a według ambasadora Chin w Damaszku nawet na 5 tys. Zawyżanie tej liczby miało na celu legitymizację represyjnej kampanii wymierzonej w ludność Xinjiangu, opierającą się polityce sinizacji. Wysoka liczba „terrorystów” z Wschodniego Turkiestanu miała służyć jako argument na rzecz wprowadzenia nadzwyczajnych środków kontroli.

Czytaj też: [Chiny na Kaukazie](#)

Władze Chin upatrują największych korzyści we współpracy gospodarczej związanej z koniecznością odbudowy syryjskiej infrastruktury. Działania te mogłyby zostać włączone do formuły Pasa i Szlaku (BRI) i pozwolić na zdobycie dostępu do nowych portów nad Morzem Śródziemnym. Stąd też zainteresowanie firm chińskich inwestycjami w porty morskie, a także wykorzystaniem nieużywanej linii kolejowej z syryjskiego Homs do libańskiego Trypolis. Według szacunków ONZ, odbudowa Syrii po latach wojny domowej będzie kosztować około 250 miliardów dolarów. Od grudnia 2019 roku trwają rozmowy między władzami syryjskimi a chińskimi firmami budowlanymi w celu uzgodnienia zasad odbudowy zniszczonego przez wojnę kraju.



Bojowy wóz piechoty Typ 04 (ZBD-04) /Fot. Tyg728, CC BY-SA 4.0, commons.wikimedia.org

Działania Chin w Syrii wpisują się w globalną politykę administracji Xi Jinpinga, zmierzającą do wzmocnienia pozycji Pekinu i osłabienia wpływów USA głównie przy wykorzystaniu instrumentów gospodarczych. Nie można wykluczyć, że w przyszłości w regionie dojdzie do rozlokowania sił Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Oddziały chińskie w ostatnich latach coraz intensywniej przygotowują się do udziału w misjach zagranicznych. Możliwe jest również rozmieszczenie prywatnych firm ochroniarskich, które odpowiadałyby za ochronę inwestycji firm z Państwa Środka. W warunkach trwającego konfliktu i światowej pandemii nie należy spodziewać się zwiększonego zaangażowania Chin w Syrii. Intensyfikacja współpracy może jednak nastąpić wraz z ustabilizowaniem się pozycji Baszara al-Assada oraz uspokojeniem sytuacji na światowych rynkach.